

* RECENZE *

Dworzackowa, J.: Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1995, 362 s.

Jako trzeci tom serii *Wielkopolska. Historia. Społeczeństwo. Kultura* ukazała się obszerna książka Profesor Jolanty Dworzackowej zatytułowana *Reformacja i kontrreformacja w Wielkopolsce*. Artykuły tutaj zamieszczone powstawały na przestrzeni ponad 20 lat.

We wstępie Autorka zauważa, „że choć dzieje reformacji, a później polskiego protestantyzmu przechodziły w Wielkopolsce te same fazy, co w całej Rzeczypospolitej, mają jednak w tej dzielnicy cechy szczególne“ (s. 5). Dworzackowa zalicza do nich zwłaszcza stosunkowo silny rozwój luteranizmu oraz obecność braci czeskich. We wstępie przedstawiony został również cel pracy:

„Można mieć nadzieję, że ten tom przybliży czytelnikom niektóre problemy dziejów reformacji w Wielkopolsce, choć do pełnej syntezy jest jeszcze daleko. Mimo iż są sprawy, które dziś przedstawiłabym nieco inaczej, niż w artykułach pisanych przed wielu laty, to taki był wówczas stan badań. W porównaniu z pierwowzorem poprawiono tylko oczywiste omyłki, ujednociono pisownię nazwisk, nazwy i opisy bibliograficzne (...)“ (s. 6).

Publikacja składa się z 15 różnej wielkości rozpraw i artykułów. Na początku zamieszczono niezwykle cenne syntetyczne studium zatytułowane *Reformacja w Wielkopolsce*. Tutaj Autorka podkreśla ogromne znaczenie braci czeskich, zwracając uwagę, iż Wielkopolska wniosła do dorobku polskiej reformacji wiele, zwłaszcza w drugiej ćwierci XVII wieku, kiedy to m. in., jak czytamy, „szczupła garstka dysydenckiej szlachty wodziła wówczas rej w tej dzielnicy, różnowiercy odgrywali dużą rolę na dworach katolickich magnatów, gimnazjum rozkwitło i stało się wzorem dla katolickiej szkoły w Sierakowie. Komeński był sławny w całej Europie. Wolzogen stawił czoła wielkiemu Kartezjuszowi, Jonston, lekarz w Lesznie zajmujący się filozofią naturalną, stał się prekursorem Spinozy“ (s. 50).

W jednym z kolejnych artykułów (rozprawa zatytułowana *Bracia czescy przejawem odrębności Wielkopolski*) Dworzackowa próbuje odpowiedzieć na pytania, dlaczego gdzie indziej nie odnosiło sukcesów. W kolejnym artykule – *Zbór i szkoła braci czeskich w Koźminku (około 1554-1614)*, na podstawie nikłych wzmianek i skąpych śladów, Autorka stara się skrupulatnie odtworzyć dzieje braci czeskich w Koźminku, który stanowił główne ognisko reformacji w dawnym powiecie kaliskim. Następna rozprawa przynosi omówienie działalności zboru braci czeskich w Karminie. Dodam, że

najwybitniejszym przedstawicielem tego zboru był Maciej Głoskowski (ok. 1590-ok. 1658), poeta, matematyk i kartograf.

Omówieniu jeszcze jednego zboru braci czeskich – w Krokowej w XVI i XVII wieku poświęcona jest kolejna rozprawa, oparta głównie na korespondencji z lat 1641-1756 przechowywanej obecnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Jak pisze Dworzaczkowa, „zбір w Krokowej należał do najodleglejszych (w dawnym powiecie puckim – D. R.), lecz wcale nie najmniej ważnych placówek Jednoty. Jak na wiejski, był bardzo duży i na wsi wielkopolskiej chyba tylko zbory w ziemi wschowskiej (...) przewyższały go liczebnością, ale oba były niemieckie. Tymczasem gmina krokowska kupiała znaczną liczbę ludności polskiej“ (s. 185-186).

Następny w kolejności artykuł omawia i analizuje sytuację materialną duchowieństwa braci czeskich w Polsce do początków XVII wieku. Badaczka, wychodząc z założenia, że jak dotąd, mówiąc o sytuacji materialnej operujemy przeważnie jedynie uogólnieniami, podjęła się „uzyskania ogólnej orientacji co do sytuacji duchownych braci czeskich oraz niektórych społecznych i obyczajowych aspektów tego problemu“ (s. 188). Obszernie zanalizowano tutaj zwłaszcza status zborów w Wielkopolsce (rozumianej szeroko, a więc z Kujawami i województwem sieradzkim).

Ważne miejsce w książce zajmują trzy kolejne rozprawy o braciach czeskich. Są to *Zniszczenie Leszna w roku 1656*, *„Panegyricus Carolò Gustavo“ i jego tło polityczne* oraz *„Czarna legenda“ Komeńskiego a rzeczywistość historyczna*. Wszystkie one poruszają niezwykle istotne zagadnienie próby oceny działalności Jana Amosa Komeńskiego w okresie tak zwanego „potopu szwedzkiego“ (lata 1655-1656), kiedy to m. in. doszło do tragicznego w skutkach pożaru Leszna. Przypomnę, że miasto to w latach 1628-1656 stało się głównym ośrodkiem czeskiej emigracji i niezwykle silnym ośrodkiem nauki i kultury.

Dworzaczkowa zagadnienie roli braci czeskich i ich najwybitniejszego przedstawiciela w latach 1655-1656 przedstawia na bardzo szerokim tle porównawczym, wykorzystując myśl profesora S. Kieniewicza zawartą w pracy *O etyce zawodu historyka*: „Idzie więc o to, aby pisząc o konfliktach minionych stuleci, umieć ukazywać raczej nie tylko nasze, ale i dawnych naszych sojuszników“ (s. 329).

Książka profesor Jolanty Dworzaczkowej stanowi podstawową pozycję dla badaczy reformacji i kontrreformacji w Wielkopolsce i, szerzej, dziejów tego regionu. Jest to również publikacja niezbędna zwłaszcza dla tych wszystkich, którzy zajmują się losami Jednoty braci czeskich.

I jeszcze jedna refleksja – żałować wypada, iż, jak dotąd, nie powstało syntetyczne ujęcie dziejów kultury literackiej braci czeskich w dawnej Polsce. To ważne wyzwanie badawcze, które należy możliwie szybko podjąć.

Dariusz Rott